

Polska czyli... Idee wspólnoty politycznej i tożsamości narodowej w polskiej tradycji intelektualnej

Zawsze byłem stronnikiem polskiej idei, nawet wtedy, gdy moje sympatie opierały się wyłącznie na instynkcie (...) Moja instynktowna sympatia do Polski zrodziła się pod wpływem ciągłych oskarżeń miotanych przeciwko niej; i – rzecz mogę – wyrobiłem sobie sąd o Polsce na podstawie jej nieprzyjaciół. Doszedłem mianowicie do niezawodnego wniosku, że nieprzyjaciele Polski są prawie zawsze nieprzyjaciółmi wielkoduszności i męstwa.



Zawsze byłem stronnikiem polskiej idei,

nawet wtedy, gdy moje sympatie opierały się wyłącznie na instynkcie (...) Moja instynktowna sympatia do Polski zrodziła się pod wpływem ciągłych oskarżeń miotanych przeciwko niej; i – rzecz mogę – wyrobiłem

sobie sąd o Polsce na podstawie jej nieprzyjaciół. Doszedłem mianowicie do niezawodnego wniosku, że nieprzyjaciele Polski są prawie zawsze nieprzyjaciółmi wielkoduszności i męstwa.

Polska czyli... Idee wspólnoty politycznej i tożsamości narodowej w polskiej tradycji intelektualnej

Red. Arkady Rzegocki

wydawca: OMP

ilość stron: 336

Wprowadzenie

Arkady Rzegocki

Zawsze byłem stronnikiem polskiej idei, nawet wtedy, gdy moje sympatie opierały się wyłącznie na instynkcie (...) Moja instynktowna sympatia do Polski zrodziła się pod wpływem ciągłych oskarżeń miotanych przeciwko niej; i – rzec mogę – wyrobiłem sobie sąd o Polsce na podstawie jej nieprzyjaciół. Doszedłem mianowicie do niezawodnego wniosku, że nieprzyjaciele Polski są prawie zawsze nieprzyjaciółmi wielkoduszności i męstwa.

Ileć raz zdarzało mi się spotkać osobnika o niewolniczej duszy, uprawiającego lichwę i kult terroru, grzęznącego przy tym w bagnie materialistycznej polityki, tyleć raz odkrywałem w tym osobniku, obok powyższych właściwości, namiętną nienawiść do Polski. Nauczyłem się oceniać ją na podstawie tych nienawistnych sądów – i metoda okazała się niezawodną.

Gilbert Keith Chesterton

U progu XXI wieku w wielu europejskich państwach toczą się debaty na temat znaczenia narodu, świadomości historycznej i wspólnotowej. Z jednej strony mamy zjawisko odczarowania państwa, a nawet wieszczony jest schyłek państwa narodowego, z drugiej obserwujemy ewolucję poszczególnych instytucji związaną z procesami zachodzącymi w europejskich państwach. Przekształceniom podlegają nie tylko funkcje poszczególnych państw, ale zmienia się także stosunek obywateli do poszczególnych ich instytucji, do wspólnoty politycznej, do własnego narodu. Wreszcie ważne przemiany dotyczą

kwestii świadomościowych – sposobów pojmowania przez jednostki siebie, wspólnot mniejszych i większych. Integracja europejska, nakładająca się na poszczególne procesy globalizacyjne, także powoduje zmianę perspektywy, zmusza do ponownego przemyślenia swojego miejsca w świecie zarówno w wymiarze indywidualnym, lokalnym jak i narodowym.

przeczytaj cały wstęp